

O. KAZIMIERZ LIJKA OMI

Obra

SYMBOLIKA GESTÓW W OBRZĘDACH EGZORCYZMU

W 2002 r. ukazał się odnowiony *Rytuał egzorcyzmów* w języku polskim¹. Jest to tłumaczenie wydania typicznego z 1999 r.² Egzorcyzm jest to specyficzna forma modlitwy, wywodząca się ze starożytności chrześcijańskiej, którą Kościół posługuje się przeciwko władzy diabła³. Na przestrzeni wieków obrzędom egzorcyzmów towarzyszyły różne gesty: dotyk, tchnięcie, znak krzyża na czole, ukazanie krzyża, włożenie rąk, stanie na włosienicy, leżenie, namaszczenie olejem, pokropienie wodą święconą, spożywanie pobłogosławionej i egzorcyzmowanej soli, kładzenie na głowę osoby opętanej ewangeliarza, relikwiarza i Najświętszego Sakramentu, położenie na szyi końca stuły i in.⁴ Spośród tak bogatej gamy gestów, które spotyka się na przestrzeni wieków, w nowych obrzędach egzorcyzmu zachowano pokropienie pobłogosławioną wodą, nałożenie rąk, znak krzyża i tchnięcie⁵.

1. Pokropienie pobłogosławioną wodą

Pierwszym gestem czynionym nad wiernym dręczonym przez szatana jest pokropienie pobłogosławioną wodą. Egzorcysta kropi równocześnie obecnych oraz pomieszczenie, wypowiadając jedną z dwóch formuł: „Oto pobłogosławiona woda. Niech pokropienie nią przyczyni się do naszego życia i zbawienia w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego” albo „Niech pokropienie tą wodą na pamiątkę chrztu przypomni nam Chrystusa, który nas odkupił przez swoją Mękę i Zmartwychwstanie”⁶.

¹ *Rytuał Rzymski odnowiony zgodnie z postanowieniem Świętego Soboru Powszechnego Watykańskiego II wydany z upoważnienia papieża Jana Pawła II. Egzorcyzmy i inne modlitwy błagalne*, wydanie wzorcowe, Katowice 2002 (dalej: RRE).

² *Rituale Romanum ex decreto Sacrosancti oecumenici Concilii Vaticani II instauratum, auctoritate Ioannis Pauli Pp. II promulgatum, De Exorcismis et supplicationibus quibusdam*, Editio typica, Typis Vaticanis 1999.

³ J.A. MEDINA ESTÉVEZ, *Il rito degli Esorcismi*, Not 35 (1999), nr 3–4, s. 151.

⁴ Por. *Rituale Romanum Pauli V Pontificis Maximi jussu editum, aliorumque Pontificum cura recognitum atque auctoritate Ssmi D. N. Pii Papae XI ad normam Codicis Juris Canonici accomodatum Ecclesiis Poloniae adaptatum et ab eodem Ssmo D.N. Pio Papa XI approbatum*, Editio typica, Katovicis 1927, s. 609, 615 (dalej: RR); C. VAGAGGINI, *Il senso teologico della liturgia*, Roma 1958, s. 305–310; W. SCHENK, *Liturgia sakramentów świętych*, t. I, Lublin 1962, s. 30–31, 36; W. GŁOWA, *Egzorcyzm*, EK 4, kol. 736.

⁵ RRE, nr 20, s. 18.

⁶ *Tamże*, nr 44, s. 26–27.

Pierwsza formuła ma aspekt trynitarny, druga — chrystologiczny i nawiązuje do pamiętki chrztu. Pokropienie wodą przyczynia się do naszego życia i zbawienia, i równocześnie przypomina dzieło odkupienia dokonane przez Chrystusa. Można więc powiedzieć, że to pokropienie jest gestem symbolizującym zbawienie. Ale na tym ta symbolika się nie kończy, bowiem pokropienie oznacza jeszcze oczyszczenie otrzymane na chrzcie i obronę kuszonych przed zasadzkami nieprzyjaciela⁷.

Szerszą symbolikę pokropienia wodą można dostrzec w modlitwach wypowiedzianych przy jej błogosławieństwie. Z tych modlitw wynika, że woda służy do odpędzania złych duchów i chorób oraz chroni przed wszelkimi atakami nieprzyjaciela⁸. Woda jest znakiem przebaczenia grzechów, znakiem broniącym łaski Bożej i wpływającym na unikanie niebezpieczeństw zagrażających ciału i duszy⁹.

Do wody można dodać pobłogosławioną sól, która wedle formuły błogosławieństwa może symbolizować oczyszczenie wody, co ma swoje uzasadnienie w biblijnym opisie cudu działanego przez proroka Elizeusza, który w Jerycho uzdrowił źródło wody niosącej śmierć i nieplodność, wrzucając do niego miskę soli (2 Krl 2,19-22)¹⁰. Woda z rozpuszczoną solą ma, według *Rytuału*, chronić przed napaściami szatana i uobecnić Ducha Świętego. Praktyka pokazuje, że pobłogosławiona woda z solą działa na szatana jak oparzenie¹¹.

Woda ma w sobie moc życia i śmierci¹². Bóg przez potop „oczyścił” ziemię, gładząc wszystkich grzeszników (Rdz 7,23). Święty Piotr, nawiązując do potopu, powiada, że osiem dusz zostało uratowanych przez wodę (1 P 3,20). „Ten sam żywioł położył kres występkom i dał początek cnotom”¹³. Woda ze skały uratowała od śmierci spragnionych Izraelitów, wędrujących po pustyni (Wj 17,1-7). Wody Morza Czerwonego uratowały Izraelitów z ręki Egipcjan, którzy w tych wodach zginęli (Wj 14,21nn). Woda jest oznaką błogosławieństwa Bożego dla tych, którzy Mu wiernie służą (Rdz 27,28; Ps 133,3), zaś dla niewiernych jest symbolem kary (Iz 8,6-8). Może ona oznaczać obmycie i oczyszczenie z brudu w wymiarze fizycznym i duchowym (Ps 51,9; Iz 1,16; Ez 16,4-9; Mt 27,24). W zapowiedziach czasów eschatologicznych wody obmyją z nieczystości serca ludzi, by mogli zachowywać Boże prawo (Ez 36,24-29). W tych czasach w źródle Jerozolimy lud zostanie obmyty z grzechu i zmazy, natomiast duch nieczysty i wróżbici będą wypędzeni (Za 13,1n). Wody te niosą radość i uświęcenie (Ps 46,5) i symbolizują ożywiającą moc Boga

⁷ *Tamże*, nr 21, s. 19.

⁸ *Tamże*, nr 41, s. 25.

⁹ *Tamże*, nr 42, s. 26.

¹⁰ Por. *tamże*, nr 43, s. 26.

¹¹ R. LAURENTIN, *Szatan — mit czy rzeczywistość?*, Warszawa 1998, s. 189, 197, 199.

¹² M.-E. BOISMARD, *Woda*, w: X. LÉON-DUFOUR, *Słownik teologii biblijnej*, Poznań 1990, s. 1058-1062 (dalej: STB); M. LURKER, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, s. 270n (dalej: SOSB).

¹³ *Obrzędy chrztu dzieci dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1992, nr 54, s. 40 (dalej: OCD).

(Ez 47,12; Jr 17,8), Ducha Bożego (Iz 44,3nn), Słowo Boże (Iz 55,10n), Mądrość (Syr 15,3).

W wodach Jordanu na Chrystusa zstąpił Duch Święty (Łk 3,22) i tego Ducha Chrystus udziela wierzącym w Niego (J 7,37nn). Woda wypływająca z krwią z Jego boku (J 19,34) jest zbawiennym źródłem obmywającym lud Boży z grzechów i odnawiającym życie świata¹⁴. Chrystus jest świątynią (J, 2,19), z której wypływa rzeka zraszająca i ożywiająca nową Jerozolimę (Ap 22,1.17). Wody tej rzeki oznaczają Ducha Świętego. Woda symbolizuje również naukę Chrystusa prowadzącą ku życiu wiecznemu (J 4,10-14).

Symbolika wody otrzymuje pełne znaczenie w sakramencie chrztu. Sakrament ten powoduje oczyszczenie duszy z grzechów (1 Kor 6,11; Ef 5,26; 1 P 3,21). Jest on kąpielą odrodzenia i odnowienia w Duchu Świętym, co jest warunkiem wejścia do Królestwa Bożego (J 3,5).

Woda zmieszana z solą nabiera bogatszego znaczenia symbolicznego. Sól bowiem symbolizuje przymierze (Lb 18,19; 2 Krn 13,5), braterski posiłek (por. Ezd 4,14; 7,22; Dz 1,4), oznacza mądrość, słowo oczyszczające i niszczące w człowieku zło. Wyraża ona życzliwość, zgodę, pokój, harmonię i jedność ze wspólnotą (por. Mk 9,50; Kol 4,6)¹⁵ Chrześcijanin ma być solą ziemi (Mt 5,13), ma konserwować dobro i nadawać właściwy smak światu przez wierne wypełnianie Bożych przykazań.

Pokropienie wodą przypomina zanurzenie w rzece wody życia wypływającej z tronu Boga i Baranka (Ap 22,1). Jest to wylanie mocy Ducha Świętego na uczestników celebracji i uobecnienie zbawczych wydarzeń paschalnych oraz włączenie w nie wiernych, którzy mogą przez to stawać się coraz pełniej nowymi ludźmi¹⁶.

Błogosławieństwo wody i pokropienie nią wiernych zrodziło się z praktyki błogosławieństwa wody chrzcielnej, która znana jest w Kościele już w II w. Tertulian mówi: „(...) wszystkie przeto wody z przywileju pierwotnego pochodzenia, po wezwaniu Boga, osiągają tajemniczą moc uświęcania”¹⁷ Tę moc daje im Duch z nieba. W połowie III w. św. Cyprian w jednym ze swoich listów pisał o praktyce pokropienia wodą chrzcielną chorych katechumenów¹⁸ Pisma apokryficzne z II i III w. mówią o pokropieniu wodą święconą mieszkań, co miało na celu uwolnienie ich od wpływu złego ducha¹⁹ Zmieszanie poświęconej wody z poświęconą solą pojawia się w Kościele Zachodnim w VI w.²⁰

¹⁴ A. DONGHI, *Gesty i słowa*, Kraków 1999, s. 60.

¹⁵ B. MOKRZYCKI, *Droga chrześcijańskiego wtajemniczenia*, Warszawa 1983, s. 112n.

¹⁶ DONGHI, *dz. cyt.*, s. 62.

¹⁷ TERTULIAN, *O chrzcie 4*, w: *Wybór pism*, tł. E. Stanula, PSP 5, Warszawa 1970, s. 137; por. *świadectwo z początku III w.*: HIPPOLYTE DE ROME, *La Tradition apostolique* 21, Sch 11 bis, Paris 1968, s. 81; M. MICHALSKI, *Antologia literatury patrystycznej*, t. I, Warszawa 1975, s. 310.

¹⁸ Św. CYPRIAN, *List 69*, 12, w: *Listy*, tł. W. Szoldrski, PSP 1, Warszawa 1969, s. 245.

¹⁹ J.W. BOGUNIOWSKI, *Aspersja niedzielna w rozwoju historycznym*, w: W. ŚWIERZAWSKI (red.), *Msza święta*, Kraków 1992, s. 207.

²⁰ *Tamże*, s. 208.

Rabanus Maurus (IX w.), nawiązując do 2 Krl 2,19-22, twierdzi, że zmieszanie wody z solą jest pochodzenia Bożego, ponieważ Bóg uzdrowił (przez Elizeusza) zatrutą wodę Jerycha. Utrzymuje on, że natura soli jest pokrewna naturze wody. Woda oczyszcza z brudu, sól zapobiega rozkładowi, woda udziela blasku, sól daje trwałą świeżość, woda oznacza napój mądrości, sól zwiastuje udział w roztropności²¹.

Ordo XI z VII w. w opisie celebracji chrzcielnej w Wielką Sobotę wskazuje, że biskup po błogosławieństwie wody wlewał do niej olej krzyżma na znak krzyża, mieszał ręką i kropił chrzcielnicę lub otaczający lud²². Podobna czynność miała miejsce w Wigilię Zesłania Ducha Świętego²³. Ryt ten będzie później miał na celu odpędzenie popleczników szatana²⁴.

Rytuał egzorcyzmów z 1614 r. informuje we *Wstępie*, że za każdym razem, gdy egzorcysta dostrzeże, iż w jakiejś części ciała opętanego pojawiają się drgawki lub ukłucia czy też obrzęk, niech czyni nad tym miejscem znak krzyża i skrapia je wodą święconą, którą powinien mieć pod ręką. Pokropieniu wodą nie towarzyszy żadna formuła²⁵.

W liturgii Wigilii Paschalnej kapłan, wstawiając paschał do wody, prosi, aby na tę wodę zstąpiła moc Ducha Świętego²⁶. W modlitwie błogosławieństwa wody wspomina się chrzest, dzieło stworzenia i odkupienia. Woda jest tu symbolem miłosierdzia Bożego, nowego Przymierza i odnowienia ludzkiej natury.

Każde pokropienie pobłogosławioną wodą umacnia człowieka w walce z grzechami i z mocami ciemności, uświęca różne okoliczności życia i przygotowuje do przyjęcia głównego skutku obrzędów (por. KL 60). Pokropienia mogą być jeszcze na początku Mszy św. niedzielnej, w sakramencie chorych, w obrzędach błogosławieństw i poświęceń oraz przy różnych okolicznościach.

2. Nalożenie rąk

Po przeczytaniu Ewangelii, egzorcysta kładzie ręce na głowę wiernego dręczonego przez szatana i wypowiada sześć wezwań, po których wszyscy odpowiadają: *Kyrie, eleison*, albo: „Panie, zmiłuj się nad nami”²⁷. W wezwaniach zawarte są prośby o miłosierdzie Boże, o zesłanie Ducha Świętego, o wybawienie osoby opętanej, o obronę przed nieprzyjacielem i jego szkodliwym działaniem oraz o pomoc Bożą.

²¹ *De clericorum institutione* 2, 55, PL 107, 368; por. BOGUNIOWSKI, *dz. cyt.*, s. 208.

²² M. ANDRIEU, *Les Ordines Romani du haut Moyen Age*, t. II, Louvain 1971, s. 445.

²³ *Tamże*, s. 447.

²⁴ R. AMIET, *La Veillé pascale dans l'Eglise latine*, t. I, Paris 1999, s. 338.

²⁵ RR, nr 16, s. 609n.

²⁶ *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, nr 42, s. 176.

²⁷ RRE, nr 53, s. 38.

Symbolika ręki i gestów z nią związanych jest dosyć szeroka w Biblii²⁸ Ręka Boża uczyniła niebo i ziemię (Iz 66,2). Jest ona symbolem kierującej, ratującej lub karzącej mocy (Wj 3,20; Iz 50,2; Ps 21,5; 32,4). W ręku Boga jest bezpieczeństwo (Mdr 3,1) i opieka (Ps 139,5). Bóg, dając polecenie Mojżeszowi i Aaronowi, aby przed faraonem dokonali cudów, używa wyrażenia: „wyciągnij rękę” (Wj 7–10; 14, 16.26). W Starym Testamencie nałożenie rąk na głowę może oznaczać przekazanie błogosławieństwa (Rdz 48,14.17n), mocy czy władzy (Lb 27,18.23; Pwt 34,9); może to być również oczekiwany gest uzdrowienia (2 Krl 5,11). Ponadto gest ten niekiedy wyraża przeznaczenie grzesznika na śmierć (Kpł 24,14; Dn 13,34).

Chrystus, dokonując licznych uzdrowień, posługiwał się słowami i nieraz rękoma. Przy uzdrowieniu trędowatego wyciągnął rękę i dotknął go (Mt 8,3), w domu Piotra ujął jego teściową za rękę i uzdrowił (Mt 8,15), podobnym gestem wskrzesił córkę Jaira (Mt 9,18). W Nazarecie położył ręce na kilku chorych i uzdrowił ich (Mk 6,5). Gest ten stosuje Chrystus przy uzdrowieniu niewidomego z Betsaidy (Mk 8,23). Ewangelista Łukasz zanotuje, że gdy Jezus był w Kafarnaum, przynosili do Niego cierpiących na różne choroby, On zaś kładł na nich ręce i uzdrawiał. „Także złe duchy wychodziły z wielu” (Łk 4,40). W jednej z synagog spotkał kobietę, która od osiemnastu lat miała ducha niemocy i była pochylona. Wówczas „włożył na nią ręce, a natychmiast wyprostowała się i chwaliła Boga” (Łk 13,11-13). Później Chrystus wyjaśni, że to szatan trzymał ją przez tyle lat na uwięzi (Łk 13,16). Można więc zauważyć, że gest nałożenia rąk w niektórych cudownych uzdrowieniach i „uwolnieniach” miał charakter egzorcyzmu. Nałożenie rąk przez Chrystusa oznacza przekazanie choremu energii i mocy, jest to gest macierzyńskiej czułości i troski²⁹ Ta czułość wyraża się w odniesieniu do dzieci, na które Jezus kładł ręce i błogosławił je (Mt 19,15; Mk 10,16).

Przed wniebowstąpieniem Jezus zapowiada, że uczniowie w Jego imię będą wyrzucać złe duchy, będą kłaść ręce na chorych i ci odzyskają zdrowie (Mk 16,18). I rzeczywiście „wiele znaków i cudów działo się przez ręce Apostołów wśród ludu” (Dz 4,12). Ananiasz położył ręce na Szawle i ten przejrzał, i został napełniony Duchem Świętym (Dz 9,17). Apostołowie włożyli ręce na siedmiu mężczyzn i zlecili im rozdawanie jałmużny (Dz 6,1-6). Tradycja widziała tu diakonat. Piotr i Jan w Samarii nakładali ręce na ochrzczonych i udzielali im Ducha Świętego (Dz 8,14-17). W Antiochii Apostołowie włożyli ręce na Barnabę i Szawła i zostali oni wysłani przez Ducha Świętego, by głosić słowo Boże (Dz 13,2-5). W Efezie Paweł wkłada ręce na około dwunastu mężczyzn i otrzymują oni Ducha Świętego, mówią języ-

²⁸ SOSB, s. 197n; A. RIDOUARD, *Ramię i ręka*, STB, s. 852n; R. PÉTER, *L'imposition des mains dans L'Ancien Testament*, VT 27 (1977), z. 1, s. 48–55; M. WOJCIECHOWSKI, *Język gestów w Starym Testamencie*, RBL 6 (1988), s. 507n.

²⁹ P. SORCI, *Gesti e atteggiamenti nel rito degli esorcismi. Il linguaggio non verbale*, RiL 6 (2000), s. 934.

kami i prorokują (Dz 19,6n). Na Malcie wkłada ręce na chorych i uzdrawia ich (Dz 28,8-10). Do biskupa Tymoteusza pisze, aby nie zaniedbywał charyzmatu, który został mu dany za sprawą prorocstwa i przez nałożenie rąk kolegium prezbiterów (1 Tm 4,14). Chodzi tu o charyzmat święceń kapłańskich. Jan w wizji apokaliptycznej ujrzał Chrystusa, który położył na nim prawą rękę, uwolnił go od lęku i przekazał treść listów do siedmiu Kościołów (Ap 1,17nn).

Pośród biblijnych perykop mówiących o nałożeniu rąk, dwie perykopy łączą ten gest z egzorcyzmem dokonany przez Jezusa, który uzdrawia wielu opętanych, gdy przebywa w domu Piotra (Łk 4,40) i uwalnia od szatana pochyloną kobietę (Łk 13,11-16). W kilku opisach uzdrawiania opętanych Jezus posługuje się tylko słowami (Mt 8,28nn; 17,18; Łk 4,35). W niektórych opisach pomija się podanie sposobu uwalniania od złych duchów (Mt 9,33; 12,22; Dz 10,38). W innych przypadkach gest ten towarzyszy przekazaniu Ducha Świętego, ustanowieniu biskupa, diakonów i jest stosowany przy niektórych uzdrowieniach.

Pierwsze świadectwo z czasów poapostolskich pochodzi od Tertuliana³⁰. Pisze on, że złe duchy wychodzą z ciała ludzi „na skutek zetknięcia się z nami i pod naszym tchnieniem”³¹. Wspomina on o nałożeniu rąk po chrzcie, co oznacza zaproszenie Ducha Świętego³², ciało bowiem zostaje przysłonięte nałożeniem ręki, aby dusza otrzymała światło ducha³³.

Hipolit Rzymski pisze, że katechumenom nakłada się rękę, egzorcyzmując ich przez wiele dni, a gdy zbliży się dzień chrztu, każdy jest egzorcyzmowany przez biskupa, który kładąc rękę zaklina wszelkie złe duchy, by ich opuściły i do nich nie wracały³⁴. W czasie egzorcyzmu katechumeni klęczą i modlą się.

W obrzędach egzorcyzmu z 1614 r., po Ewangelii i oracji, kapłan czynił znak krzyża na sobie i nad opętanym, kładł koniec stuły na jego szyi, a prawą rękę na jego głowie. Następnie rozpoczynał dialog wprowadzający do modlitw i egzorcyzmów³⁵.

Gest nałożenia rąk jest obecny w liturgii sakramentów³⁶. W przypadku chrztu jest to gest egzorcyzmu, w bierzmowaniu — gest epikletyczny, podobnie jak w modlitwie eucharystycznej. Przy święceniach Duch Święty uświęca „swoją świątynię”³⁷. Spotyka się go w sakramencie chorych, gdzie oznacza obecność Ducha Chrystusa zmartwychwstałego, który leczy i udziela błogosławieństwa. W sakramencie pokuty

³⁰ J. DANIELOU, *Exorcisme*, DSAM 4 (1961), kol. 1998.

³¹ TERTULIAN, *Apologetyk* 23, 16, tl. J. Sajdak, POK 20, Poznań 1947, s. 115.

³² TENŻE, *O chrzcie* 8, s. 74.

³³ *De resurrectione* 8, 3, CChrL 2, s. 931.

³⁴ HYPOLYTE DE ROME, *dz. cyt.*, 20, s. 79; MICHALSKI, *dz. cyt.*, s. 310.

³⁵ RR, s. 615.

³⁶ Por. C. CIBIEN, *Gestes*, w: D. SARTORE, A.M. TRIACCA (red.), *Dictionnaire encyclopédique de la liturgie*, Brepols 1992, s. 520.

³⁷ K. KONECKI, *Nałożenie rąk w odnowionych obrzędach święceń*, StWl 4 (2001), s. 190–197.

jest gest wyciągniętej ręki w stronę penitenta, przy rozgrzeszeniu ogólnym — gest wyciągniętych rąk nad penitentami, który oznacza odnowienie przez Ducha tych, którzy ze skruczą proszą o przebaczenie. Błogosławieństwo końcowe w sakramencie małżeństwa, połączone z gestem wyciągniętych rąk nad małżonkami, ma ich umacniać we wierze, nadziei i miłości.

W sprawowaniu sakramentów gest nałożenia rąk łączy się z udzieleniem Bożego Ducha, napelnieniem Bożymi darami, co z kolei sprawia pobudzenie osób obdarowanych do działania zgodnie z Bożym zamysłem³⁸

Symbolikę gestu nałożenia rąk w egzorcyzmie można ukazać w szerszym świetle w oparciu o obrzędy chrztu dzieci³⁹ i dorosłych⁴⁰. Gest ten symbolizuje uwolnienie od wpływów złego ducha, od jego niewoli. Z jednej strony oznacza oddalenie wad, błędów, grzechów i złudzeń, z drugiej zaś wyraża napelnienie Duchem Świętym, odnowienie cnót i darów, otoczenie Bożą opieką, zjednoczenie z Chrystusem, przybliżenie do Bożego Królestwa, stanie się dziećmi światłości i świadkami wiary, otrzymanie nowego życia, wejście do życia w Chrystusowej chwale zmartwychwstania, obronę ze strony Chrystusa. Jest to więc gest uwalniający od zła, przemieniający i napelniający dobrem.

3. Znak Krzyża

Po Modlitwie Pańskiej i aklamacji egzorcysta ukazuje Krzyż i błogosławiąc nim wiernego dręczonego przez szatana, wypowiada jedną z formuł: „Oto Krzyż Pana, uchodź stąd, nieprzyjacielu!”, albo „Przez znak Krzyża niech nasz Bóg uwolni cię od nieprzyjaciela”, albo „Niech Krzyż święty będzie dla ciebie światłem i życiem”⁴¹.

Z trzech formuł wynika, że Krzyż jest symbolem Bożej mocy odpędzającej szatana i zarazem uwalniającej od niego człowieka dręczonego. Jest on również znakiem światła i życia. Chrystus mówił o sobie, że jest światłością świata (J 8,12) i życiem (J 14,6). Krzyż jako „światłość” jest znakiem uwolnienia spod władzy ciemności (por. Kol 1,13), zaś Krzyż jako „życie” pokonuje diabła, który dzierżył władzę nad śmiercią (Hbr 2,14).

We *Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym* wizerunek Krzyża ukazany jest jako źródło wszelkiego błogosławieństwa i łaski, zaś znak krzyża czyniony nad osobą opętaną wyraża władzę Chrystusa nad diabłem⁴².

³⁸ DONGHI, *dz. cyt.*, s. 64n.

³⁹ OCD, nr 49, s. 38.

⁴⁰ *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988, nr 113–118, s. 58–60; nr 171, s. 82n; nr 178, s. 86n (dalej: OCWD).

⁴¹ RRE, nr 58, s. 43n.

⁴² RRE, nr 27, s. 19.

W formule błagalnej egzorcyzmu wspomina się, że Chrystus, „umierając na krzyżu zmiądzzył głowę starodawnego węża”⁴³ Natomiast formuła rozkazująca ukazuje Chrystusa, który pokonał szatana na pustyni, zwyciężył w Ogrodzie Oliwnym i obzwał się na Krzyżu⁴⁴

Prefacja o Krzyżu świętym mówi o drzewie Krzyża, na którym dokonała się zwycięska walka Chrystusa z szatanem: „Na drzewie rajskim śmierć wzięła początek, na drzewie Krzyża powstało nowe życie, a szatan, który na drzewie zwyciężył, na drzewie również został pokonany”⁴⁵

Zwycięstwo szatana nad człowiekiem dokonało się w raju, gdzie udało mu się skusić pierwszych rodziców do spożycia zakazanego owocu z drzewa poznania dobra i zła (Rdz 3,1nn). Bóg wybrał również drzewo, aby na nim pokonać szatana. Tym drzewem jest Krzyż, który porównuje się z rajskim drzewem życia⁴⁶

Symbolem Krzyża w Starym Testamencie jest również arka Noego, która stała się ratunkiem dla ośmiu osób. Symbol Krzyża pojawia się także w czasie wędrówki Izraelitów przez pustynię, kiedy to wielu z nich było ukąszonych przez jadowite węże. Wąż symbolizuje szatana zadającego człowiekowi cierpienie. Na rozkaz Boga Mojżesz umieszcza miedzianego węża na wysokim palu. Spojrzenie na tego węża było ratunkiem dla ukąszonych (Lb 21,9). Podwyższenie węża na palu oznacza, że został on pokonany przez Boga. To właśnie wiara w Boga, który sam jeden może uzdrawiać, i spojrzenie na pokonanego węża z tą wiarą, przynosiło ocalenie. Wąż miedziany stał się typem ukrzyżowanego Chrystusa, który powiada: „A jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Człowieczego, aby każdy, kto w Niego wierzy, miał życie wieczne” (J 3,14n).

Św. Justyn wymienia różne figury starotestamentalne zapowiadające Krzyż. Mówi on o rajskim drzewie życia, lasce Mojżesza, różdżce i drabinie Jakuba, różdżce Aarona, odrośli z korzenia Jessego, lasce Dawida, drewnie Elizeusza i lasce Judy⁴⁷ Nawiązując do arki Noego, która uratowała ludzi, powiada, że podobnie ratuje ich Chrystus przez to, co zawiera się w tajemnicy Krzyża⁴⁸

Krzyż Chrystusa jest znakiem pojednania. Przez krew Jego Krzyża zostało pojednane „i to, co na ziemi i to, co w niebiosach” (Kol 1,20). Ukrzyżowany Chrystus ma w sobie moc przyciągania do siebie wszystkich ludzi (J 12,32). Jego Krzyż jest znakiem mocy, dzięki której osiąga się zbawienie (1 Kor 1,18). Jest to symbol nie tylko śmierci, ale także zmartwychwstania (Dz 2,23n; 2 Kor 5,15). Dla św. Pawła

⁴³ *Tamże*, nr 61, s. 45.

⁴⁴ *Tamże*, nr 62, s. 47.

⁴⁵ *Mszal Rzymski dla diecezji polskich*, Poznań 1986, prefacja 50, s. 67*

⁴⁶ D. FORSTNER, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, Warszawa 1990, s. 153n.

⁴⁷ *Dialog z Żydem Tryfonem* 81, 1-6, tł. A. Lisiecki, POK 4, Poznań 1926, s. 257–259.

⁴⁸ *Tamże*, 135, 2-3, s. 345.

Krzyż jest chlubą (Ga 6,14). Chrystus domaga się od swoich naśladowców niesienia krzyża (Mt 16,24). Znak ten jest ochroną przed mocami piekła (por. Ap 7,3).

Gest krzyża pojawia się w chrześcijaństwie około połowy II w.⁴⁹ Tertulian zaświadcza, że znak krzyża czyniono bardzo często przy różnych codziennych czynnościach⁵⁰. Z kolei Hipolit powiada, że po egzorcyzmie poprzedzającym chrzest biskup czyni znak krzyża na czole, uszach i nosie kandydatów do chrztu⁵¹. Autor ten tłumaczy powody czynienia tego znaku: „Jeśli jesteś kuszony, znacz swoje czoło z pobożnością. Ten widomy i wypróbowany znak Męki Pańskiej zabezpieczy cię przeciwko diabłu, jeśli tylko czynić go będziesz nie dla pokazania się ludziom, lecz z wiarą, stosując go świadomie jako tarczę obronną. Gdy bowiem okazujesz zewnętrznym znakiem swe duchowe podobieństwo [do Chrystusa], wróg, widząc moc płynącą z twego serca, ucieka — i to ucieka nie dlatego, że splunąłeś, lecz że owionął cię Duch Boży (...). Robiąc znak krzyża na czole i oczach, odpychamy tego, który stara się nas zgubić”⁵². Cyryl Jerozolimski również nawiązuje do krzyża jako do obrony w walce z szatanami. Píše on: „Na szerokim świecie wielu zostało ukrzyżowanych, lecz przed żadnym z nich nie drżą demony; gdy jednak Chrystus został za nas ukrzyżowany, drżą szatani już na sam widok znaku krzyża”⁵³. W innym miejscu Cyryl powiada: „Krzyż jest znakiem wierzących, postrachem szatanów. W krzyżu odnosi triumf nad nimi wiemy, jeżeli się nim znaczy z ufnością. Na widok krzyża przypominają sobie Ukrzyżowanego. Lękają się Tego, który smokowi stał głowę”⁵⁴.

W II poł. IV w. krzyż staje się głównym symbolem chrześcijańskim i jest obecny niemal we wszystkich sferach życia ludzi wierzących; pojmuje się go jako znak zwycięstwa i chwały⁵⁵.

Chromacjusz z Akwilei († 408) widzi w krzyżu szczególny znak zwycięstwa nad demonami: „Krzyż Chrystusa jest naszym zwycięstwem, ponieważ krzyż Chrystusa nam wywalczył triumf zwycięstwa (...). Tylko dla diabła krzyż stał się zgubą, niewolą dla demonów, ponieważ krzyż Chrystusa odkupił świat, a demony skazał w niewolę. Wreszcie na sztandarze triumfalnym Chrystusa wiszą zdobyte na demonach łupy, gdyż na znak krzyża Chrystusowego i dziś demony wiszą, tortur doznają, palą się, ponieważ wiarą w krzyż i znakiem męki są w niewolę zakuci”⁵⁶.

⁴⁹ M. RIGHETTI, *Storia liturgica*, t. 1, Milano 1964, s. 368.

⁵⁰ *De corona* 3, 4, CChrL 2, s. 1043.

⁵¹ HYPOLYTE DE ROME, *dz. cyt.*, 20, s. 81; MICHALSKI, *dz. cyt.*, s. 310.

⁵² HYPOLYTE DE ROME, *dz. cyt.*, 42, s. 134–137; MICHALSKI, *dz. cyt.*, s. 315.

⁵³ ŚW. CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katecheza* 13, 3, w: *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, tł. W. Kania, BOK 14, Kraków 2000, s. 186.

⁵⁴ *Tamże*, 13, 36, s. 204.

⁵⁵ J.J. KOPEĆ, *Kult krzyża i jego teologiczna wymowa*, AK 109 (1987), z. 1, s. 83.

⁵⁶ CHROMACJUSZ Z AKWILEI, *Kazanie* 19, 6, w: *Kazania i homilie*, tł. S. Ryznar, PSP 49, Warszawa 1990, s. 67.

O krzyżu i jego symbolice dużo pisze św. Augustyn. W kilku swoich kazaniach rozwinął ideę krzyża rozumianego jako pułapka na szatana⁵⁷. W kazaniu na Wniebowstąpienie Pańskie Augustyn powiada: „Radował się szatan, kiedy umarł Chrystus i przez śmierć Chrystusa szatan został pokonany, jakby chwycił pokarm podany w pułapce. Cieszył się ze śmierci, jakby był przełożonym nad śmiercią. Cieszył się z tego, co mu groziło. Pułapka na szatana — to krzyż Pana. Pokarm, przy pomocy którego został schwytany — śmierć Pana”⁵⁸. W nieco podobnym duchu pisze Cezary z Arles (V w.): „Zobaczysz teraz, co przynosi krzyż. Jak przez niego [Chrystus] odpuszcza światu grzech, jak burzy prawo śmierci, jak dokonuje triumfu nad diabłem. Oczywiście nie zasłużył na krzyż (...). Przez krzyż został zniszczony cyrograf grzechu i wroga potęga, która została jakby zwabiona wędką krzyża i została złapana. Przy zachowaniu sprawiedliwości i racji słuszości, z powodu krzyża diabeł utracił zdobycz, którą posiadał”⁵⁹.

Honoriusz z Autun († ok. 1150) mówi o krzyżu czynionym na czole kandydatów do chrztu i komentuje to następująco: „Przystępującym do chrztu wyciska się na czole krzyż w tym celu, aby tym znakiem chronić ich przed demonami — w ten sposób wzmacnia się dom Boży przeciw nieprzyjaciołom. Zatem nie używamy innego znaku przeciw szatanowi, jak tylko znaku krzyża, ponieważ pokonany przez ten znak, natychmiast przejęty strachem, ucieka. Krzyż kładzie się na czole, gdyż tam jest siedziba wstydu, w ten sposób nie wstydzimy się wyznać Chrystusa ukrzyżowanego”⁶⁰.

Znaczenie krzyżem czoła zachowało się do obecnych czasów w obrzędach chrztu, z tym że znak ten na czole dziecka kreśli celebrans, po nim czynią to rodzice i chrzestni, i czynność ta odbywa się w obrzędzie przyjęcia dzieci⁶¹. Nie ma natomiast tego gestu przy modlitwie z egzorcyzmem.

W *Rytuale* z 1614 r. znaki krzyża na osobie opętanej były dosyć liczne. Egzorcysta kreślił je przed Ewangelią na czole, ustach i piersiach tej osoby, potem powtarzał je na czole i piersiach⁶², natomiast krucyfiks trzymał w ręku lub miał go przed oczyma⁶³. Nie było tu mowy o błogosławieństwie krzyżem osoby dręczonej przez szatana.

Znak krzyża jest obecny w sakramentach, sakramentaliach i różnych okolicznościach chrześcijańskiego życia. W egzorcyzmie krzyż uobecnia misterium paschalne, przez które Chrystus pokonał szatana i odniósł zwycięstwo nad wszelką jego władzą, mocą i panowaniem, i pojednał wszystko ze sobą. Krzyż przywołuje w egzorcyzmie chrzest, przez co podkreśla się przynależność chrześcijanina do Chrystusa⁶⁴.

⁵⁷ S. KOBIELUS, *Krzyż Chrystusa. Od znaku i figury do symbolu i metafory*, Warszawa 2000, s. 171n.

⁵⁸ Św. AUGUSTYN, *Kazanie 263*, 1, w: *Wybór mów*, tł. J. Jaworski, PSP 12, Warszawa 1973, s. 151.

⁵⁹ Św. CEZARY Z ARLES, *Kazanie 11*, 4, w: *Kazania*, tł. S. Ryznar, PSP 52, Warszawa 1989, s. 65n.

⁶⁰ HONORIUS AUGUSTODUNENSIS, *Gemma animae* 3, 60, PL 172, 660.

⁶¹ OCD, nr 41, s. 32.

⁶² RR, s. 613–618.

⁶³ *Tamże*, s. 609.

⁶⁴ Por. SORCI, *art. cyt.*, s. 934.

4. Tchnięcie

Po ukazaniu krzyża i błogosławieństwie nim wiernego, jeśli uzna się to za stosowne, egzorcysta tchnie w stronę twarzy wiernego dręczonego przez szatana, mówiąc: „Panie, tchnieniem swoich ust odpędź złe duchy: rozkaż im, aby odeszły, bo przybliżyło się Twoje królestwo”⁶⁵

Z formuły towarzyszącej tchnięciu wynika, że ten gest symbolizuje moc wychodzącą od Chrystusa, która odpędza złe duchy. Wyraża on również rozkaz, aby złe duchy odeszły od osoby dręczonej. Tchnięcie jest też znakiem oznaczającym „zdmuchnięcie” panowania szatana w człowieku i równocześnie wprowadzającym do jego wnętrza królewską władzę Chrystusa. Trzeba tutaj zauważyć, że formuła wraz z tchnięciem pochodzi z *Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych*, gdzie można ją stosować w czasie przyjęcia do katechumenatu⁶⁶

W świetle perykop biblijnych gest tchnięcia ma wielorakie znaczenie. Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia, wskutek czego człowiek stał się istotą żywą (Rdz 2,7; Za 12,1). Tchnięcie symbolizuje tu moc ożywiającą Boga, który obdarza życiem człowieka i inne istoty stworzone (Rdz 7,22). To tchnięcie jest we wszystkim (Mdr 12,1), z tym że człowiekowi daje ono dodatkowo duszę (Mdr 15,11). Moc zawarta w tchnieniu Bożych nozdrzy dokonuje cudu z wodami Morza Czerwonego, które się rozstały i potem zatopiły Egipcjan (Wj 15,8.10).

Zapowiadany Mesjasz będzie również karał tchnieniem grzeszników. Izajasz powiada, że uśmierci on bezbożnego tchnieniem swoich warg (Iz 11,4). W czasie gniewu Bóg używa tchnienia, by karać grzeszne narody (Iz 30,28.33; 33,11), a gdy widzi serca skruszone, wtedy tchnie w nie życie (Iz 57,15). Takie serce miał Mojżesz, w którego wnętrze Bóg tchnął Świętego Ducha (Iz 63,11). Bóg, zapowiadając oczyszczenie Izraela, mówi: „I dam wam serce nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza (...). Uwolnię was od wszelkiej nieczystości waszej” (Ez 36,26.29). W tchnieniu Bożym jest zawarta mądrość (Hi 32,8). Tchnienia Bożego nie ma w bożkach i dlatego każdy z nich zginie (Jr 51,17n).

Pośród gestów Jezusa towarzyszących różnym uzdrowieniom, w tym uwalnianiu od złych duchów, nie ma tchnięcia. Gest ten występuje jedynie przy przekazaniu Ducha Świętego Apostołom, którym Jezus ukazał się po zmartwychwstaniu. Mówił im wówczas o ich posłannictwie, a następnie tchnął na nich i powiedział: „Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone, a którym za-

⁶⁵ RRE, nr 59, s. 44. We *Wprowadzeniu teologicznym i pastoralnym* (RRE, nr 25, s. 19) jest mowa o tchnięciu w twarz dręczonego jedynie w momencie nakładania na niego rąk, natomiast rubryki mówią o tym geście tylko po ukazaniu Krzyża (nr 59, s. 44).

⁶⁶ OCWD, nr 79, s. 44.

trzymacie, są im zatrzymane” (J 20,22). Tchnięcie łączy się tu z przekazaniem Ducha Świętego i mocy odpuszczania i zatrzymywania grzechów.

Przed powtórным przyjściem Chrystusa pojawi się człowiek grzechu, syn zatracenia (2 Tes 2,3), którym będzie Antychryst współpracujący z szatanem. I wówczas Jezus zgładzi go „tchnieniem swoich ust i wniwecz obróci objawieniem swego przyjscia” (2 Tes 2,8; Iz 11,4). Tchnienie symbolizuje tutaj moc Chrystusa, która niweczy moce nieprawości.

W praktyce Kościoła gest tchnięcia przy wypędzaniu złych duchów jest obecny pod koniec II w. Tertulian powiada, że wychodzą one z ciała ludzi „na wskutek zetknięcia się z nami i pod naszym tchnieniem”⁶⁷

Hipolit pisze o tchnięciu w twarz kandydatów do chrztu. Gest ten czyni biskup po nałożeniu rąk i wypowiedzeniu formuły egzorcyzmu⁶⁸

W *Katechezie wstępnej przed chrztem* Cyryl Jerozolimski wyjaśnia gest tchnięcia w sposób obrazowy: „Pobożnie przyjmij egzorcyzmy! Czy otrzymujesz tchnienie, czy egzorcyzmy, posłuży ci to do uświęcenia. Wyobraź sobie surowe, nieoczyszczone, z różnymi elementami, jak z miedzią, cyną, żelazem, ołowiem, zmieszane ciało stałe. Chcesz mieć tylko złoto. Bez ognia nie da się go oczyścić z obcych substancji. Podobnie i dusza nie oczyści się bez egzorcyzmów. Są one święte, bo z Pisma św. zaczerpnięte (...). Jak robotnicy przy złocie za pomocą narzędzi dmą w ogień i topią w topniku złoto, otrzymując to, czego pragną, tak też gdy egzorcyci z Duchem Bożym tchną bojaźń i w ciele jak w topniku topią dusze, ucieka wrogi demon, wraca zbawcza łaska, nadzieja wiecznego życia. Oczyszczona z grzechów dusza otrzymuje oczyszczającą łaskę”⁶⁹ W innej katechezie Cyryl mówi o tchnięciu w związku z namaszczeniem poświęconym olejem przed chrztem, co oznacza „łączność z tłuszczą Chrystusa, który usunął wszelki ślad wrogiej mocy. Jak bowiem tchnienie na świętych i wezwanie imienia Bożego jak najmocniejszy ogień pali i wypędza szatanów, tak i ten poświęcony olej po wezwaniu Boga i po modlitwie otrzymuje tak wielką siłę, że nie tylko wypala ślady grzechów, lecz nawet wszelkie niewidzialne złe moce zmusza do ucieczki”⁷⁰

W IV w. przy egzorcyzmach nad opętanymi i przed chrztem stosuje się nałożenie rąk, tchnięcie, znak krzyża i namaszczenie olejem⁷¹. Gest tchnięcia na osobę opętaną nie pojawia się w *Rytuale* Pawła V z 1614 r. Jest on jednak obecny przy chrzcie dzieci. Celebrans, po pytaniach wstępnych, trzy razy tchnął łagodnie w twarz dziecka i mówił: „Wyjdź z niego, duchu nieczysty, i zrób miejsce dla Ducha Świętego

⁶⁷ TERTULIAN, *Apologetyk* 23, 16, dz. cyt., s. 115.

⁶⁸ HIPPOLYTE DE ROME, dz. cyt., 20, s. 79; MICHALSKI, dz. cyt., s. 310.

⁶⁹ ŚW. CYRYL JEROZOLIMSKI, *Katecheza wstępna* 9, dz. cyt., s. 22n.

⁷⁰ TENZE, *Katecheza* 20, 3, dz. cyt., s. 326.

⁷¹ DANIÉLOU, *art. cyt.*, kol. 2003.

Parakleta⁷². Podczas chrztu dorosłych stosowano taki sam gest i formułę, ale następowało to po wyznaniu wiary. Po tym geście celebrans ponownie tchnął trzykrotnie na znak krzyża i mówił: „Przyjmij przez to tchnięcie dobrego Ducha i Boże błogosławieństwo. Pokój tobie”⁷³

Gest potrójnego tchnięcia występował w *Mszale Piusa V* przy poświęceniu wody w Wielką Sobotę. Potrójne tchnięcie nad wodą w kształcie krzyża symbolizowało zstąpienie Ducha Świętego i równocześnie przypominało gwałtowny wicher i szum słyszany przez Apostołów w Wieczerniku. Oznaczało też nadanie wodzie mocy potrzebnej do skutecznego oczyszczania dusz⁷⁴. W dalszej części modlitwy celebrans znowu tchnął na wodę trzykrotnie, ale tym razem na kształt greckiej litery *psi*, która jest pierwszą literą greckiego wyrazu *pneuma* (duch). Tchnienia te oznaczały odradzającą moc Ducha Świętego⁷⁵

W liturgii posoborowej gest tchnięcia spotyka się w obrzędach chrztu dorosłych, w rytuale egzorcyzmów i przy poświęceniu oleju krzyżma⁷⁶. W Kościele bizantyjskim w obrzędzie chrzcielnym potrójne tchnięcie występuje na początku i na końcu trzeciego egzorcyzmu, i oznacza odłączenie katechumena od złego i nieczystego ducha⁷⁷

* * *

Rytuał egzorcyzmów wydany z upoważnienia Jana Pawła II zachował niektóre gesty, spotykane w Tradycji Kościoła i mające mocne podstawy biblijne. Gesty te, w połączeniu z odpowiednimi formułami, przyczyniają się do osłabienia i ograniczenia mocy szatana i równocześnie umacniają w osobie opętanej działanie Boga. Są one przygotowaniem do uwolnienia osoby opętanej, które ostatecznie może się dokonać poprzez wypowiedzenie formuł egzorcyzmu.

Pokropienie pobłogosławioną wodą symbolizuje moc dającą zdrowie, oczyszczenie wewnętrzne, życie i zbawienie oraz siłę odpędzającą złego ducha. Jest to upamiętnienie i urzeczywistnienie wydarzeń paschalnych Chrystusa.

Nałożenie rąk, stosowane przez Chrystusa m.in. przy uzdrowieniach i opętaniach, w praktyce Kościoła znalazło bardzo szerokie zastosowanie. W egzorcyzmach

⁷² RR, s. 17.

⁷³ *Tamże*, s. 45.

⁷⁴ M.P. GUERANGER, *Rok liturgiczny*, t. VI: *Tydzień Męki Pańskiej i Wielki Tydzień*, Łomża 1935, s. 672.

⁷⁵ *Tamże*, s. 673.

⁷⁶ *Pontificale Romanum ex Decreto Sacrosancti Oecumenici Concilii Vaticani II instauratum auctoritate Pauli Pp. VI promulgatum. Ordo benedicendi oleum catechumenorum et infirmorum et conficiendi chrisma*, Editio typica, Typis Polyglottis Vaticanis 1971, nr 25, s. 13.

⁷⁷ Por. SORCI, *art. cyt.*, s. 936, przyp. 61; W. MICHAŁOWSKI, *Objasnienie obriadów pri sowerszeniji swiatych tainstw w prawosławnoji cerkwi*, Sankt-Pietierburg 1866, s. 7.

gest ten symbolizuje uwolnienie od złego ducha, od jego niewoli, oddalenie grzechów, a równocześnie jest to gest epikletyczny, czyli napelniający Duchem Świętym, świętością i mocą Chrystusa pomagającą podążać w stronę Bożego Królestwa.

Znak krzyża należy do najważniejszych znaków w chrześcijaństwie, jest to przede wszystkim znak zbawienia i zwycięstwa nad śmiercią. W obrzędzie egzorcyzmów krzyż pokazuje się osobie dręczonej przez szatana i równocześnie błogosławi się nim tę osobę. Krzyż jawi się tu jako źródło błogosławieństwa i łaski. Znak ten napawa szatana lękiem i go osłabia. Uobecnia on zbawcze działanie Chrystusa, który przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie odniósł zwycięstwo nad szatanem i nad wszelkimi przeciwnymi siłami. Krzyż oddala nieprzyjaciela i staje się dla osoby dręczonej światłem i życiem w wolności.

Ostatni spośród gestów, tchnięcie, podobnie jak inne gesty związane z egzorcyzmem, symbolizuje odpędzenie złych duchów i przybliżenie Bożego Królestwa. Tchnięcie w wymowny sposób obrazuje obdarowanie mocą Ducha Świętego.

Gesty zawarte w rytuale egzorcyzmów spotykane są również w innych obrzędach liturgicznych, a w sposób szczególny ta obecność jest zaznaczona w obrzędach poprzedzających chrzest dorosłych.